



## VIII SEMINARIUM NAUKOWE CENTRUM BADAŃ GŁĘBOKIEGO RESETU (CBGR)

*pt. Zintegrowana strategia działań państwa  
w stanie krytycznym bezpieczeństwa narodowego*

**Klub Stańczyka, Warszawa ul. Piękna 34/28, 12 września 2025 r. godz. 16.00-20.30**

### WPROWADZENIE DO DYSKUSJI

1. Staje się dziś jasnym, że w obecnym stanie rzeczy, tracą na znaczeniu argumenty, gdyż w przestrzeni medialnej przestają liczyć się empiryczne dowody i logiczne wywody, stwarzane są warunki dla absurdalnych i autorytarnych decyzji politycznych i ryzykownych działań wojskowych, niesynchronizowanych z interesem państwowym, narodowym i społecznym.
2. Narastający dysonans oficjalnej (urzędowo artykułowanej) i nieoficjalnej (społecznie podzielanej) oceny sytuacyjnej Polski w kontekście lokalnym, europejskim i globalnym, musi niebawem doprowadzić do zablokowania wolnej informacji i swobodnej komunikacji.
3. Korzystając z istniejących jeszcze możliwości otwartego wypowiedzania się, porozumiewania i spotykania, najpilniejsze staje się obywatelskie organizowanie w celu odzyskiwania, niekiedy z konieczności omijania struktur państwa, które nie działając lub działając nienależycie, przestają zapewniać bezpieczeństwo a w tym chronić zewnętrznych granic i wewnętrznego porządku.
4. Wielokrotnie okazywało się w polskiej historii, że struktury państwowe zawodzą, a obywatele muszą sami się organizować i ratować w obliczu największych zagrożeń. W sprawach wewnętrznych wymaga to oddolnych działań w celu wczesnego ostrzegania, natychmiastowego reagowania, trwałego oporu i zdolności przetrwania, na wypadek kiedy przestaje działać publiczna infrastruktura informacyjna, komunikacyjna, transakcyjna, transportowa, usługowa, dostawcza, zdrowotna i każda inna.
5. W świetle analiz wielkoresetowych - światowych wydarzeń i regionalnych przeobrażeń, liczyć się należy z eskalacją sabotażowo-dywersyjnych działań pacyfikujących obywatelskie zdolności obronne i ochronne, przy wykorzystaniu centralnie wprowadzanych uregulowań i opracowywanych na niższych poziomach planów ewakuacyjnych i mobilizacyjnych.
6. Zadać wypada pytanie – co jeszcze wydarzyć się musi, aby przebił się do szerszej świadomości, powtarzany wielokroć scenariusz wystawiania Polski do najwyższych poświęceń w cudzym interesie przez fałszywych jej przyjaciół (dziś zjednoczonych w Koalicji Chętnych) oraz wysługujących się im rodzimych kompradorów na najwyższych stanowiskach partyjnych i państwowych.
7. Obecnie czas na wyzbycie się wszelkich złudzeń, że sytuacja w Polsce, Europie i na świecie sama się jakoś unormuje. To oczywiste że w rujnowanie świata jaki znamy zainwestowano już nazbyt wiele aby się z tego wycofać. Od kiedy doszło do spięcia systemu globalnego realizm nakazuje również wojnę postrzegać w kategoriach inwestycyjnej kalkulacji z oczekiwaną stopą zwrotu.
8. Wbrew kłamliwym wyjaśnieniom, destabilizowanie kolejnych miejsc na mapie świata łączy bankructwo światowego systemu finansowego opartego na taniejącym dolarze, który jest wycofywany z rezerw i transakcji, przede wszystkim przez kraje BRICS+ i szerzej tzw. światowego południa.
9. Ideologiczno-medialnie inspirowane procesy rozkładowo-rozpadowe w tkance społecznej z jednej strony, a z drugiej specjalistyczno-agenturalnie podejmowane działania dywersyjno-sabotażowe w strukturach państwa posunęły się na tyle że nic ich nie odwróci przed ostatecznym bankructwem coraz bardziej pozornie obowiązującego porządku międzynarodowego i ładu wewnątrz-krajowego.



10. Trzeźwo patrząc, łatwo przekonać się, że z każdym dniem i z każdej strony sprawy posuwają się, a raczej są celowo - metodycznie i systemowo, posuwane w kierunku kryzysowego załamania, wojennej eskalacji i rewolucyjnego chaosu, stwarzając miejsce pod nowe rozwiązania i rozdania – wolne od dziejowego dziedzictwa ludzkości w postaci prawa narodów jak dzieje się to na bliskowschodnim laboratorium.
11. Z punktu widzenia globalnych planistów wstrząs musi być na tyle duży, aby powalił na kolana ludzkość skłonną w jego następstwie do rezygnacji z dotychczasowych osiągnięć i udogodnień cywilizacyjnych, tak w sferze materialnego dobrobytu, jak również duchowych wartości z poszanowaniem wolności na pierwszym miejscu.
12. Strategia wypierania ze świadomości dramatycznego stanu rzeczywistości tylko pogłębia skalę dramatu i przyspiesza jego nadejście, m.in. przez bierność wobec oficjalnie szerzonej dezinformacji na temat przyczyn oraz propagandy w odniesieniu do skutków.
13. Schemat wprowadzania w wojenne zaangażowanie państwa i podporządkowanie społeczeństwa zdradza istotne podobieństwo do antypandemicznej mobilizacji, kiedy zadawanie pytań stało się podejrzanym, a opieranie się obostrzeniom podstawą do nakładania kar.
14. Tym razem spodziewać się należy kumulacji wcześniej przetestowanych a obecnie dobrze skonfigurowanych oddziaływań paraliżująco-obezwładniających opór wobec zamysłu rządu światem i uformowania człowieka na nowo pod znanym hasłem Wielkiego Resetu i nieznanym planem resetu głębokiego.
15. Bez uprzytomnienia sobie szerokiego – globalnego i głębokiego – cywilizacyjnego kontekstu wojenno-prowokacyjnych wydarzeń, nie jest możliwe dotarcie do ich przyczyn i przewidzenie ich skutków. Ze względu na brak zainteresowania zwykłych ludzi wywoływaniem wojennych konfliktów, od początku XX w., rozpoczynają się one działaniami pod obcą flagą, polegającymi na atakowaniu własnych lub sojusznicznych obywateli.
16. Trudno nie wyciągać wniosków z faktu że establishment czerpiący dotąd korzyści z kontroli amerykańskiego dolara, nie jest zadowolony upadkiem światowej jego roli. Nie mogąc jej podtrzymać już dłużej pokojowymi metodami, ucieka się do metod wojennych dla ustanowienia nowych jak wcześniej dla siebie dogodnych zasad światowej wymiany i akumulacji zasobów.
17. W warunkach rosnącej potęgi następnych pretendentów do czerpania profitów z kontroli globalnej z Chinami na czele, Ameryka pod rządami Trumpa jawnie i bezpardonowo burzy światowy porządek oparty na prawie narodów podtrzymując demokratyczne dekoracje i odwołując się do minionych wartości, a w rzeczywistości uprawiając światowe piractwo, wspierając światowy terrorizm, eskalując światowe konflikty, dozbrajając światowych zbrodniarzy, wyciągając ręce po światowe zasoby, podżegając do światowych wojen, narzucając światowe kontrybucje i montując światowe koalicje wojenne.
18. Nie występując z oczywistych powodów przeciwko ustępującemu hegemonowi, należałoby dla równowagi wchodzić w relacje z innymi pretendentami do hegemonicznej roli, nie zaś do upadłego trwać wyłącznie przy nim, zwłaszcza kiedy ten ma tylko na względzie swój interes, który głośno manifestuje wobec nierozgarniętych wasali, do których włączono Polskę jako najwierniejszego sojusznika.
19. Jednokierunkowe i bezalternatywne zorientowanie Polski za sprawą skorumpowanych, skarlłowaciałych i skompromitowanych ekip parlamentarno-rządowych kolejnych kadencji prowadzi dziś do wplątywania jej w wojnę przeciw Rosji a zarazem w stan uległości wobec Ukrainy.
20. Wyraźnie widoczny postęp autorytarnych metod rządzenia w krajach dotąd wolnego Zachodu, wskazuje na nadchodzące niezadowolenie z powodu wojennych wydarzeń, na które ludzie nie są

przygotowani, może aby tym mocniej pogrążyć ich w niedostatkach i narzucić im tym surowsze obostrzenia.

21. Kiedy ataki, zamachy, ostrzały, zniszczenia, mordy, grabieże, chaos, terror i niedobory stawać się będą codziennością cywilizacyjnego Zachodu, jak ma to miejsce w wydzielonych już laboratoriach przyszłości takich jak Strefa Gazy, w oczekiwaniu ludzi na chwilę wytchnienia, łatwiej i skuteczniej zostanie narzucony im system karcelarno-dyscyplinarny.
22. Wprowadzenie systemu karcelarno-dyscyplinarnego jest zwykle nieświadomym celem militarnego rujnowania życia rękoma wojennych podżegaczy i dekonstruktorów, którzy wzywają do posługiwania się językiem siły oraz finansowych kuglarzy i szabrowników, którzy zadłużają narody „martwiąc” się o ich bezpieczeństwo.
23. Chociaż scenariusz dramatu sam się narzuca, nie jest uwzględniany na co dzień, ze względu na egoistyczne zaabsorbowanie sprawami, które za chwilę tracą sens, gdyż zaczną się liczyć tylko twarde realia, elementarne warunki bytowe, naturalne zdolności przetrwania i zdrowe instynkty samozachowawcze.
24. Trwające już od dłuższego czasu osvajanie z pogarszającymi się warunkami życia, z postępującymi zagrożeniami dla przetrwania, z zaostrzającą się sytuacją wojenną i ze zwiększającym się ryzykiem ostatecznego załamania, usypia młodsze pokolenia i znieczula pokolenia starsze, do tego stopnia że niemal wszyscy przestają przejmować się swoim losem.
25. Już dziś awarie i podpalenia stały się normalnością, rakiety i drony właśnie się nią stają, a za chwilę mordy i gwałty też staną się elementem dnia powszedniego, podtrzymywanym złudną nadzieją że jeszcze nas one nie dosięgną. Jak do dywersji i sabotaży można było się w Polsce przyzwyczaić, tak też jak na Ukrainie przyzwyczajani jesteśmy przez media do bomb i ostrzałów
26. Ostatnim momentem na odwrócenie wojennego dramatu jest zdolność ludzi do wskazywania na empiryczne dowody i stawiania logicznych pytań pod adresem niedorzecznych narracji, oficjalnie rozpowszechnianych i urzędowo egzekwowanych, analogicznie jak podczas bezobjawowych objawów choroby, której zwalczanie przyniosło setki razy więcej zgonów i powikłań niż ona sama.
27. Zdumiewać musi chyba najbardziej w Polsce, że największe dramaty gotują dziś zwykłym ludziom wciąż ci sami „niezwykli” ludzie, którzy w życiu nic prawie robić nie umieją poza szkoleniem innym w majestacie prawa, aury polityki i ciepła mediów.